

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Grzegorzczak

w sprawie **M. B.**

skazanego z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 29 października 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 27 kwietnia 2015 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.

z dnia 17 grudnia 2014 r.,

- 1. oddala kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciąża skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym nieuiszczoną opłatą od kasacji,**
- 3. nie uwzględnia wniosku obrońcy o przyznanie mu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego wydanym w tej sprawie M. B. został uznany winnym, popełnionego na szkodę D. Ś. w okresie od dnia 1 kwietnia do dnia 7 maja 2006 r., przestępstwa z art. 278 § 1 k.k., poprzez zabranie w celu przywłaszczenia, z wynajmowanego od niej mieszkania, telewizora marki Daewoo o wartości 444 zł oraz telefonu stacjonarnego o wartości 100 zł i skazany za to na karę 9 miesięcy pozbawienia wolności. Po rozpoznaniu apelacji własnej oskarżonego, w której zarzucono naruszenie art. 278 § 1 k.k. z uwagi na niewystąpienie znamion ustawowych tego czynu oraz art. 2 § 2, art. 4, 5 § 2, art. 7, 167 i 410 k.p.k., przez zaniechanie dążenia do ustalenia prawdy, dowolną i wybiórczą ocenę dowodów i

nieuwzględnienie wniosku oskarżonego o powołanie rzeczoznawcy co do wyceny wartości zaginionych przedmiotów oraz rażącą niewspółmierność orzeczonej kary, Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną.

Kasację od tego wyroku wywiódł obecnie obrońca ustanowiony oskarżonemu z urzędu dla rozprawy apelacyjnej, zarzucając Sądowi Okręgowemu obrazę prawa materialnego, a to art. 278 § 1 k.k. i art. 119 § 1 k.w., co w konsekwencji doprowadziło do zakwalifikowania czynu z tego pierwszego, zamiast z drugiego, z przepisów oraz obrazę art. 193 k.p.k., przez niezasięgnięcie opinii biegłego dla oceny wartości rzeczy, które były przedmiotem przypisania zaboru mienia. Wywodząc w ten sposób, wystąpił on o uchylenie obu wydanych w tej sprawie wyroków i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w pierwszej instancji oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów pomocy prawnej udzielonej skazanemu w postępowaniu kasacyjnym. W odpowiedzi na tę skargę, prokurator Prokuratury Okręgowej wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Rozpoznając tę kasację, Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest rzeczywiście bezzasadna w stopniu oczywistym, stąd też rozpoznanie jej na posiedzeniu, o jakim mowa w art. 535 § 3 k.p.k. Podnosi ona bowiem zarzuty, które były już przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w ramach apelacji własnej oskarżonego. Mając na uwadze, że Sąd ten utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a kasacja nie stawia zarzutów temu Sądowi, który szczegółowo wyjaśnił, dlaczego nie podziela zarzutów odwoławczych, w tym w zakresie wartości skradzionego mienia, to tak naprawdę są to zarzuty pod adresem Sądu pierwszej instancji, próbujące przy tym podważyć ustalenia faktyczne.

Oba podniesione w skardze zarzuty dotyczą przy tym tej samej okoliczności, z tym, że ujmowanej odrębnie w aspekcie prawa materialnego i prawa procesowego, a mianowicie wskazanej wyżej wartości skradzionego mienia z sugestią, że gdyby powołany został biegły, to być może ustalono by wartość tych przedmiotów na kwotę pozwalającą zakwalifikować czyn skazanego jako wykroczenie. W tej materii oba Sądy wypowiedziały się bardzo szczegółowo. Należy mieć zaś na uwadze, że skradziony telewizor został nabyty w dniu 1 kwietnia 2006 r., a jego brak w wynajmowanym oskarżonemu przez pokrzywdzoną

mieszkanu stwierdzono już w dniu 7 maja 2006 r. Była to zatem rzecz nowa i tym samym cena jej zakupu w powszechnie znanej sieci handlowej, potwierdzona fakturą (k. 6), niewątpliwie odpowiadała wartości mienia, która w momencie orzekania w pierwszej, jak i drugiej instancji, nie kwalifikowała czynu do sfery wykroczeń, a przedmiotem kradzieży był nadto telefon stacjonarny, co jeszcze bardziej przekraczało progi rozgraniczenia wykroczenia od przestępstwa, istniejące od dnia 9 listopada 2013 r. Autor kasacji pomija przy tym, że opinia biegłego, która mogłaby zweryfikować rzeczywistą wartość przedmiotu była niemożliwa, skoro skradzionych przez skazanego przedmiotów nigdy nie odnaleziono.

Powyższe wskazuje, że kasacja ta jest całkowicie niezasadna, granicząc wręcz z jej niedopuszczalnością. Oddalając ją z tego powodu, Sąd Najwyższy obciążył skazanego - stosownie do art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. - kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego, w tym nieuiszczoną opłatą od kasacji, od uiszczenia której był on wstępnie zwolniony z racji odbywania kary pozbawienia wolności. Mając zaś na uwadze sposób formułowania zarzutów tej skargi, zdecydowano o sporządzeniu z urzędu uzasadnienia niniejszego postanowienia.

Jednocześnie Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku obrońcy o zasądzenie mu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie tej skargi. Został on bowiem wprawdzie wyznaczony obrońcą z urzędu, ale dla postępowania apelacyjnego, po wniesieniu przez skazanego środka odwoławczego. Natomiast wniosek skazanego o powołanie mu go również na obrońcę w celu wniesienia kasacji (k. 643) nie został uwzględniony przez Sąd Okręgowy (zob. postanowienie tegoż Sądu z dnia 10 czerwca 2015 r. - k. 645). Ponieważ obrońca ten nie przedstawił żadnego pełnomocnictwa pochodzącego od skazanego, to działał on tym samym w ramach swoich uprawnień wynikających z art. 84 § 1 k.p.k., jako że obowiązek jego działania ustał tu wraz z prawomocnym zakończeniem postępowania (§ 2 art. 84 k.p.k.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest zaś stanowisko, że nie ma podstaw do przyznawania od Skarbu Państwa wynagrodzenia w sytuacji, gdy adwokat, ustanowiony wcześniej obrońcą z urzędu w toku procesu, wnosi kasację nie zostawszy uprzednio powołany odrębnie w takim charakterze dla jej wniesienia (zob. np. wyrok SN z dnia 2 maja 1997 r., IV KKN 106/96, OSNKW 1997, z. 7-8, poz. 68, czy postanowienia SN: z dnia 11 marca 2005 r., II KK 42/04, LEX nr

149609, z dnia 8 czerwca 2006 r., III KZ 30/06, LEX nr 329411, czy z dnia 29 lipca 2010 r., III KZ 56/10, LEX nr 598850).

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.

kc